

Kiko, Dalej w zajawce

Mogę płynąć na tych wersach tak że nie wyłapiesz przerwy
mogę lecieć po tych kartkach mam tutaj zeszytów sterty
mogę biec iść albo wlec się gdzieś przed siebie
dziś to jest trudne dzisiaj wolę poleżeć
znowu browar laptop z kolan albo whisky wolna wola
weź to przepal przepij albo nie pij przerwij a i co raz
bardziej mnie przeraża wizja młodych na punkcie hip hopu
bardziej to zjawisko oddała się od tych bloków
coraz więcej ziomów pcha się w pułapkę banknotów
więcej ciuchów i gadżetów niż prawdy na podium
ale gotów jestem zmienić najdrobniejszy detal
wpuszczę dobry przekaz prosty bit popłynie to jak rzeka
to tylko leśna nikt się tutaj nie wychyli
ale czas jej podnieść poziom jeśli chodzi o nawijki
żeby potem jeden z drugim baran wiedział że to city
ma swój styl flow i zmierza do pierwszej ligi
usuwam pedałstwo niczym hello kitty
żeby złotem opływały tylko marzenia i myśli
żeby sieci tych problemów zamieniły się na Wi-Fi
żeby potem przypierdolić pionę z ziomem gdzieś na finish

I huj że małe miasto małe osiedle małe podwórka
mało ludzi mało pracy mało hajsu tutaj
mało zdarzeń mało chęci mało szans by coś zmienić
ale dalej na pętłach znak na dłoni eL jak kiedyś

Wiesz wychodzić z założenia że nic nigdy nie pozmieniasz
ja pierdole łamię schemat wyjebane na mój temat
to że mam 28 lat dalej siedzę w zajawce
mam się wstydzić kiedy inni na Fejsie chwalą się hajsem
wyrobiłem sobie zdanie o hip hopie
to że Leśna dla mnie w sercu jak stołeczne metropolie
mam na bluzie to co kocham to logo stylu
to pieprzone dziewięć lat tony kartek setki bitów
może nie zobaczysz klipów jak z warszawskich osiedli
ale miejsce urodzenia nie było w naszej kwestii
widzę młode mamy szalały z nudy
ale kocham to miejsce tak jak Adam swe Bałuty
dzisiaj widzę tych co we Flamingo wiecznie luz i
dzisiaj zamiast wozić się w gablotach wożą wózki
huj z tym obczaj taka kolej rzeczy
nie umiałem śpiewać w szkole dzisiaj rapsy na koncerty
kiedyś więcej na procenty było tej kultury tutaj
od eL squad z Bałabanem do solo w nutach
od zero trzy od bruku od tych co mnie dziś kojarzą
do dwa tysiące jeden zero dwa ja dalej z tą kartką

I huj że małe miasto małe osiedle małe podwórka
mało ludzi mało pracy mało hajsu tutaj
mało zdarzeń mało chęci mało szans by coś zmienić
ale dalej na pętłach znak na dłoni eL jak kiedyś